PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poran." lub „Wiecz." 440 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztow. 500 M
Za granicą . . . . . 650 M
Za 2 wyd. „Poran." i „Wiecz." 830 M
Z dwurazową dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . . . 1000 M
Za granicą . . . . . 1250 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 20 Mk.

GAZETA WIECZORNA

wychodzi codziennie o godz. 1 po południu i o godz. 6 rano („Gazeta Poranna")

P. T. Interesantów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. . a . wiecz. w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godz. 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 6214. Lwów, niedziela 8. stycznia 1922. Rok XIII

Organizacya niem. trustu cukrowniczego na Ukrainie.

Haussa marki polskiej w Rosyi nie ustaje. - Sowiety masowo skupują kosztowności. - Mają one służyć jako środek płatniczy w Anglii.

W przededniu kampanii sejmowej.

(Korespondencya własna „Gazety Porannej").

—o—

Warszawa, 5. stycznia.

(X) Kilka nas zaledwie dni dzieli od wznowienia prac Sejmu, a tem samem uruchomienia życia wewnętrzno - politycznego, zgnuśniałego w okresie świątecznym.

W okresie tym panował nie spokój, lecz — zastój! A to wielka różnica. Posłowie rozjechali się na wywczasy, Sejm opustoszał, mimo, iż bardzo wiele i to bardzo ważnych spraw jest na porządku. Choćby kwestya wileńska lub choćby przeprowadzenie ustawy o daninie, złamanie biernego oporu, jaki masa włościaństwa zamierza stawiać wobec ściągania daniny do kasy państwowej.

Mimo to Sejm, zawliwszy w błyskawicznem tempie na dwóch ostatnich posiedzeniach grudniowych, z siebie wszystkie sprawy — zamknął swe podwoje.

Za kilka dni wracamy do „normalnego" życia. Nie bez powodu słowo: normalny zaopatruję w klamerki... Normalnym bo stanem u nas w ostatnich latach jest atomizacya stronnictw, są przygodne sojusze, jest przetwarzanie się stronnictw, są stopy i rozpady w konfiguracyi partyi.

I oto są znaki na niebie i ziemi, że znów zanosi się na taki kontredans poselski, na karnawałowe „figury" na sali sejmowej, na istne „liaisons dangereuses" między stronnictwami. Konfiguracye partyjne zarówno na prawicy, jak i lewicy, mają uledz zmianie. Na lewicy szykuje się związek dwóch chłopskich radykalnych odłamów: stapińszczycy i thugutowcy mają się połączyć. Idzie tu o zasilenie radykalnego obozu chłopskiego przeciw — konserwatywnemu, którym ma być obóz „Piasta", pod komendą Wincentego Witosa. Ambitny Jan Stapiński uznał widocznie, iż czas nadszedł, w którym może się pokusić o rywalizacyę z P. S. L. i że „Wyzwolenie", któremu brak firmowych postaci, zgodzi się na to, by szefem obu złączonych stronnictw był wydawca „Przyjaciela Ludu". Na prawicy nato-

(Ciąg dalszy na str. 2-giej.)

Organizacya trustu „odbudowy i eksploatacyi" cukrowni na Ukrainie.

Większość interesowanych obiecała udział w konferencyi berlińskiej i poparcie układu.

Dopuszczenie właścicieli. — Dotacye roczne. — Udział w zyskach. — Niem. instruktorzy. — Ich prawo „veta". — Koszta produkcyi miliardowe.

—oo—

Lwów, 7. stycznia.

W uzupełnieniu wiadomości **o niem. truście** cukrowniczym dla eksploatacyi Ukrainy (informacyę tę powtórzyła za nami cała prasa stołeczna i prowincyonalna — Red.) otrzymujemy z bezwzględnie pewnego źródła **szereg ciekawych szczegółów zamierzonej organizacyi tegoż trustu.**

Jak już wspominaliśmy do **uczestnictwa w organizowanem konsorcyum** będą dopuszczeni i **właściciele cukrowni**, którzy wedle dodatkowego punktu układu, **otrzymają** na rachunek przyszłych zysków **dotacyę w kwocie miliona marek polskich**, jako rodzaj opłaty dzierżawnej, umożliwiającej właścicielowi cukrowni utrzymanie się, wobec czego wysokość tej dotacyi jest zawsze jednakowa, bez względu na rozmiary i wartość produkcyi danej fabryki. Ostateczny zaś rozrachunek i podział zysków między właściciela i trust ma nastąpić **po definitywnem zakończeniu każdorazowej kampanii.**

Osobnym punktem umowy objęta jest **organizacya zarządów cukrowni**, w skład których wchodzić mają **z jednej strony właściciel lub dyrektor**, któremu trust zapewnia wolność powrotu do przedsiębiorstwa i ochronę przed prześladowaniami politycznemi lub administracyjnemi — **z drugiej strony instruktor — kierownik**, reprezentujący konsorcyum bankowe **z prawem „veta"** we wszystkich ważniejszych kwestyach, jak np.: zawieranie transakcyi na większe sumy, kupna i sprzedaży nieruchomości itd.

Bardzo wiele uwagi i miejsca poświęca umowa **sprawom finansowania** tego olbrzymiego przedsiębiorstwa. Obliczono że **przeprowadzenie kampanii rocznej** (oprócz jednorazowych wydatków na odbudowę zniszczonych budynków i inwentarza) wymaga **wielomiliardowego kapitału obrotowego**, który się równa kwocie **otrzymanej z opłaty 2 i pół rubla w walucie przedwojennej tj. w złocie od puda cukru a pomnożonej przez ogólną ilość rocznej produkcyi wszystkich cukrowni** Rosyi i Ukrainy.

Zaznaczyć należy, że **projekt trustu** wywołał **wielkie zainteresowanie** wśród sfer związanych z przemysłem cukrowniczym i że większość kół interesowanych **wyraziła zgodę na udział w zwołanej do Berlina konferencyi, oraz obiecała poparcie przygotowanego układu.**

I—s.

miast przygotuje się — oczywiście bardzo dyskretnie i delikatnie — stop obu poważnionych w roku 1921 odłamów „Zjednoczenia". Kto komu padnie w ramiona, kto ustąpi i kto się podporządkuje — p. Skulski p. Dubanowiczowi, czy naodwrót, tego oczywista przesądzać nie można... Nie będzie to w każdym razie połączenie się — z serca, jeno z — interesu.

Wśród takich auspicyi rozpocznie się zimowa kampania sejmowa.

Sejm na czoło swych obrad musi wysunąć sprawę ordynacyi wyborczej i podziału na okręgi. Jest to kwestya, której domaga się całe niemal społeczeństwo z wyjątkiem — pewnej grupy posłów, zainteresowanych osobiście i partyjnie, by termin wyborów odwlec na najdalszą metę.

Wkrótce ten Sejm, który miał być „konstytucyjnym", będzie obchodził trzylecie swego istnienia, wkrótce minie pełny rok od uchwalenia Konstytucyi.

Obecnie pora na Sejm prawdziwie — ustawodawczy.

Lecz, by do tego doszło, musi obecny Sejm chcieć wykonać to, co jako obowiązek naczelny nałożyła nań Konstytucya, t. j. uchwalić te ustawy, których uchwalenie zostało zapowiedziane w ustawie konstytucyjnej. Konstytucya to — rama. Szczegółowe przepisy i ustawy mają być dopiero uchwalone. Społeczeństwo czeka na nie rok — nadaremnie.

Na pierwszym planie między temi ustawami stoi — ordynacya wyborcza. Prof. Buzek jest członkiem P. S. L. i z tej jego obecnej przynależności partyjnej płynie — powolność prac nad przygotowaniem ordynacyi. Ten wyborny profesor statystyki umiał pracować bardzo intensywnie. Czyżby chłopska ideologia tak paraliżująco podziałała na jego tężyznę?

Bądź co bądź będą się musieli ci, którzy nie chcą ugrzęźnięcia państwa w bezparlamentaryzmie i przebujałościach partyjnictwa, upomnieć, by żółwie tempo robót przygotowawczych nad ordynacyą ustąpiło na rzecz żwawszych i prędszych robót...

Ten postulat wybije się na czoło spraw, które będą aktualnemi podczas nadchodzącej kampanii sejmowej.

Haussa marki polskiej w Rosyi trwa dalej.

Drożyzna na Ukrainie sięga zenitu.

(Korespondencya własna „Gazety Wieczornej").

—o—

Skała, 5. stycznia.

Od osób przybywających z poza linii Zbrucza korespondent Wasz dowiaduje się, że **haussa marki polskiej w Rosyi** (o której niedawno donosiliśmy — przyp. Red.) **trwa dalej.** W pogranicznych **punktach płaci się wskutek tego za 1000 rubli sow. tylko 8—9 mp., a za 1000 mp. otrzymuje się 125.000 rubli sow.** Równolegle z tem zjawiskiem **idzie wzrost drożyzny, która na całym obszarze Ukrainy doszła wprost do niebywałych rozmiarów.** Jako przykład służyć mogą **obecne ceny w Płoskirowie:**

1 funt ros. (40 dkg.) chleba żytn. 5000 rb. sow.
1 funt ros. (40 dkg.) chleba pszen. 9.500 rb. sow.
1 funt masła 25.000 rubli sow.
1 pud (16 kg.) drzewa opałowego 19—20.000 rb. s.

Zaznaczyć należy, że rząd sow. patrzy zupełnie obojętnie na szalejącą zwyżkę cen, chcąc w ten oryginalny sposób „wyciągnąć" z nowych „burżujów" nagromadzone „kapitały". — A co się stanie z niezamożną ludnością?... O to nie troszczy się rząd — „robotniczy i włościański"...

Incognitus.

Sowiety skupują masowo złoto, brylanty, futra i kilimy w całej Rosyi.

Służą one jako środki płatnicze w Anglii.

(Korespondencya własna „Gazety Wieczornej").

—o—

Skała, 5. stycznia.

Jak niejednokrotnie donosiliśmy zeszłego roku, na całem pograniczu polsko - ros. odbywał się niezmiernie ożywiony handel wszelkiego rodzaju kosztownościami. Wobec masowo napływającego z Rosyi „towaru" tego rodzaju, **handel ów przybrał olbrzymie wprost rozmiary,** stwarzając **specyalną warstwę ludności, zajmującą się nim. Powstały specyalne „konsorcya"** mające swoich przedstawicieli po tej stronie granicy, których zadaniem było skupowanie i przetransportowywanie do Polski kosztowności nabytych od „burżujów" przybywających z głębi konającej z głodu Rosyi. Wskutek wzrastającej między owemi „konsorcyami" „konkurencyi" ceny szły w górę tak, że nieraz były one wyższe, niż w większych centrach, jak np. we Lwowie.

Od grudnia poczawszy napływ kosztowności ustał zupełnie, wobec nieprzezwyciężonych „trudności". **Sowiety** bowiem same **rozpoczęły na wielką skalę akcyę ich skupowania,** ogłaszając **„rządowy handel" złotem, brylantami, futrami i kilimami,** otwierając **urzędowe biura** dla przeprowadzania odnośnych transakcyi, pozostające pod zwierzchnią władzą specyalnie kreowanego **„głównego urzędu" w Moskwie.**

„Towary" zakupione przez sow. handlarzy po horendalnych cenach kilkakrotnie przewyższających ceny rynkowe, są odsyłane do **Moskwy, skąd transportuje się je jako środki płatnicze do Anglii.**

Pierwszy transport tego rodzaju „towaru" odszedł w tych dniach do Anglii dla wyrównania części zobowiązań podjętych przez handlową delegacyę sowiecką.

Mimo to istniejący zakaz handlu kosztownościami w stosunku do osób prywatnych **utrzymano w całej pełni i jakiekolwiek naruszenie tego zakazu grozi „przestępcy" karą śmierci za — „paskarstwo".**

Wedle obliczeń granicznych „fachowców" **wartość importowanych do Polski** kosztowności do grudnia roku ubiegłego **dochodziła 2 miliardów marek polskich.** Obecnie wobec fantastycznych wprost cen oferowanych przez sowiety, istnieje tendencya powrotnego **przetransportowania „towaru" za Zbrucz,** celem zbycia go władzom sowieckim.

Incognitus.

Konferencya w Cannes ograniczy się tylko do kwestyi reparacyjnych.

Udział Rosyi i Niemiec postanowiony.

Siedzibą przyszłej konferencyi gospodarczej — Praga.

—o—

Paryż, 6. stycznia.

(PAT.) — Havas — Filip Millet telefonuje do „Petit Parisien", że z rozmowy popołudniowej między Briandem i L. Georgem zdaje się wynikać, **iż konferencya ograniczy się do zagadnień, które wymagają bezpośredniego rozważenia mianowicie do kwestyi raparacyjnej na rok 1922.** Wielkie zagadnienia będą odłożone na później. Definitywne uregulowanie kwestyi reparacyjnej i kwestyi równoczesnego zniesienia długów międzysojuszniczych nie może być rozstrzygnięte bez udziału Ameryki. Pertinax donosi do „Echo de Paris", że **zasadnicza zgoda Brianda co do udziału Niemiec i Rosyi w konferencyi międzynarodowej jest zapewniona,** urzeczywistnienie jednak tego planu wymaga jeszcze drażliwych rokowań z rządem sowietów. Francya czyni w tej sprawie pewne zastrzeżenia i życzy sobie, aby kwestya reparacyjna nie była uzależniana od kwestyi wschodniej Europy. L. George jest w tej sprawie innego zdania.

Cannes, 6. stycznia.

(PAT.) Havas. — L. George i Briand odbyli dłuższą naradę, w czasie której **porozumieli się co do warunków zwołania międzynarodowej konferencyi ekonomicznej oraz określili jej program,** wyłączając stanowczo wszelkie sprawy polityczne. Konferencya będzie się zajmowała wyłącznie sprawami ekonomicznemi i finansowemi, będzie się starała poprawić walutę, ożywić wymianę towarów oraz uregulować ruch na rynku światowym. Prawdopodobnie Niemcy i Rosya będą zaproszone do wzięcia udziału w konferencyi. Udział Rosyi nie będzie w niczem przesądzał sprawy uznania rządu sowietów. Ameryka będzie prawdopodobnie reprezentowana przez przedstawicieli w charakterze obserwatorów.

Paryż, 6. stycznia.

(PAT.) WBK. — Sprawozdawca „Petit Parisien" z Londynu donosi, że w sferach państwowych potwierdza się, **iż L. George chce stanowczo poruszyć kwestyę równowagi gospodarczej i w mowie poprzednio ułożonej przedstawi wyczerpująco swoje expose w tej sprawie.** Donoszą również z Cannes, że Włochy po niejakiem wahaniu przychyliły się do planu płatniczego zaprojektowanego przez L. George'a w imieniu Wielkiej Brytanii a natomiast Belgia została izolowana.

Londyn, 6. stycznia.

(PAT.) WBK. — Sprawozdawca „Daily Mail" donosi z Cannes, że na **pierwszem formalnem posiedzeniu rady najwyższej,** która odbędzie się dziś, każdy premier wypowie swe poglądy na sytuacyę gospodarczą nie poruszając sprawy reparacyi. Na wczorajszej konferencyi angielskiego kanclerza skarbu z belgijskim ministrem skarbu Belgia odmówiła stanowczo wyrzeczenia się pierwszeństwa. Również na propozycye angielską zaofiarowującą Francyi skreślenie długu państwowego w Anglii wynoszącego 600 milionów funtów sterlingów pod warunkiem zgody francuskiej na zmniejszenie ogólnej sumy długu niemieckiego, Francya odpowiedziała odmownie.

Cannes, 6. stycznia.

(PAT.) Havas. — **Ministrowie państw sprzymierzonych omawiali propozycyę L. George'a,** wedle której Niemcy niezdolne do zapłacenia w terminie rat 15 stycznia i 15 lutego w kwocie 600 milionów marek w złocie, miałyby zapłacić w tym okresie tylko 500 milionów marek w ratach miesięcznych po 125 milionów marek w złocie do 15 kwietnia. Połowa sumy wypłaconej przypadłaby Belgii, której prawo pierwszeństwa wygasłoby w roku 1923, Anglia otrzymałaby 60—80 milionów marek, Włochy zrzekłyby się znacznej części przypadającej na nie kwoty 80 milionów, na co

zasadniczo zgodziła się delegacya włoska. Prawa Francyi nie zostałyby zupełnie naruszone. Sprawa wejścia w życie na okres trzyletni układu wiesbadeńskiego oraz układ finansowy z 13 sierpnia z. r. byłyby poddane rewizyi na korzyść Francyi. Projekt angielski podaje system gwarancyi w sprawie uporządkowania gospodarki finansowej Rzeszy, mianowicie kontrolę Reichsbanku, podniesienie taryf pocztowych i kolejowych, taksacyę węgla niemieckiego, ograniczenie obiegu pieniądza papierowego, wreszcie dokonywanie wypłat dewizami zagranicznemi, które przedostają się do Niemiec w związku z niemieckim eksportem.

Paryż, 6. stycznia.

(PAT.) Havas. — Jak donoszą z Cannes L. George **wskazał na Pragę jako ewentualną siedzibę przyszłej konferencyi gospodarczej.**

RATHENAU NIE WYJECHAŁ DO CANNES.

Berlin, 6. stycznia.

(PAT.) Pisma tutejsze donoszą z Paryża, że Rathenau nie wyjechał do Cannes, i przez kilka dni ma jeszcze pozostać w Paryżu. Wątpliwem jest, czy wogóle on wyjedzie do Cannes.

FRANCYA NIE NAWIĄZAŁA ROKOWAŃ Z BOLSZEWIKAMI.

Paryż, 6. stycznia.

(PAT.) Havas. — W przeciwieństwie do wiadomości pochodzących ze źródeł niemieckich, oświadczają koła miarodajne, że niema żadnej misyi francuskiej w Moskwie ani żadnej misyi sowieckiej w Paryżu i że wogóle rząd francuski nie nawiązał żadnych rokowań z bolszewikami.

Sprawa Wschodniej Galicyi a Liga Nar.

—o—

Lwów, 7. stycznia.

„Przegląd Dyplomatyczny" ogłasza tekst rezolucyi, przyjętej przez Ligę Narodów, w sprawie Wschodniej Galicyi. Tekst jej brzmi:

„Z początkiem 1921 r. zwrócili się mieszkańcy Wschodniej Galicyi, pozostający pod okupacyą polską z licznymi memoryałami do Rady Ligi Narodów.

Austrya odstąpiła na mocy traktatu w Saint Germain wszystkie swoje prawa do wschodniej Galicyi wielkim państwom sprzymierzonym; w każdym bądź jednak razie kraj ten znajduje się obenie faktycznie pod rządami polskimi.

Z drugiej strony nie mogą mieszkańcy wschodniej Galicyi powoływać się na punkty o mniejszościach narodowych podpisanych przez Polskę, gdyż mogą być one zastosowane tylko na terytoryach znajdujących się w granicach państwa polskiego.

Rada Ligi Narodów przyjęła memoryał, przesłany jej przez mieszkańców Wschodniej Galicyi, jak też i przez Ukraińską Radę dla Wschodniej Galicyi, jedyną pozostałość rządu, który w 1919 roku walczył przeciwko Polakom.

Na posiedzeniu z 23. lutego 1921 w Paryżu stwierdziła Rada Ligi Narodów, że **w obecnych warunkach, może ona jedynie zwrócić uwagę na wspomniane dokumenty".**

Ze spraw ruskich.

—o—

Lwów, 6. stycznia.

UKRAIŃCY NIE WIEDZĄ CZEGO CHCĄ.

„Wpered" w artykule omawiającym całoroczną działalność Ukraińców za rok 1921, pisze, iż Ukraina w dalszym ciągu znajduje się pod czterema zaborami, a mianowicie rosyjskim, polskim, czeskim i rumuńskim. Emigracya ukraińska rozrzucona po całym świecie dzieli się na kilkanaście grup, z których każda pragnie czego innego. „Jedni z atamanem Petlurą pragną powalić sowiecką Ukrainę, a na jej gruzach wybudować U. N. R. Jej organem jest „Ukraińska Trybuna" w Warszawie. Drudzy chcieliby mieć hetmana. Inni, którzy zebrali się w Berlinie i wydają „Ukraińskie Słowo" pragną Skoropadskiego. Do tych należy Dmytro Doroszeńko Bohdan Lepkij, dr. Zenon Kuzek i prof. Tomaszewskij. W Wiedniu wychodzi oprócz tego dziennik „Chliborobska Ukraina", którą kieruje znany ideolog hetmańszczyzny W. Lipiński. Inni znowu, którzy siedzą w Wiedniu i wydają tygodnik „Soborna Ukraina" pragną mieć hetmanem Wasyla Wyszywanego. Obie frakcye chcą sojuszu z niemieckimi monarchistami. Z rosyjskimi monarchistami w najbliższym stosunku stoją Morkotun i dr. Panejko".

„Sowiecką Ukrainę popierają, lecz z pewnemi zastrzeżeniami, ukraińscy socyal-rewolucyoniści z prof. Hruszewskim na czele. Ich organem jest miesięcznik „Boritesia—Poborete" w Wiedniu".

„Odrębne stanowisko wśród ukraińskiej emigracyi zajmuje rząd U. N. R. z dr. Petruszewiczem na czele. Stoi on na stanowisku samodzielnego wschodnio-galicyjskiego państwa. Organem ich jest „Ukraińskij Prapor", wychodzący w Wiedniu"

WYSZYWANY W BERLINIE.

Ze względu na to, że cała monarchistyczna działalność skoncentrowała się w Berlinie, wyjechał tam i Wasyl Wyszywany.

NOWA UKRAIŃSKA AGENCYA.

W Wiedniu organizuje się nowa telegraficzna agencya „Orient", której zadaniem będzie zajęcie się oświetleniem ukraińskiego życia.

Przegląd prasy.

Tęsknota za pokojem. — Gałązka oliwna p. Masaryka. — Pod prawem. — Jeszcze o propagandzie zagranicznej.

—o—

Lwów, 7. stycznia.

W niezwykle charakterystyczny ton uderzają przedstawiciele rządów i dyplomacyi europejskich podczas przyjęć noworocznych. Nigdy może nie wybijała się tak na pierwszy plan tęsknota i pragnienie szczerego prawdziwego pokoju. „Czas" pisze:

„Można powiedzieć, że naczelnicy państw prześcignęli się wzajem w akcentowaniu tej nuty, czując, że jest ona najpopularniejszą, najmilszą do słuchania i dla ich własnych społeczeństw i dla polityków zagranicznych.'

Polska wyjątkowo tym razem wyczuła ogólny nastrój Europy i potrafiła się do niego zastosować. Nasze imperyalistyczno-aneksyonistyczne marzenia zbladły choć na parę godzin oficyalnych przyjęć, tak że głos Naczelnika Państwa stał się wyrazem opinii całej Polski, w te słowa ujętym:

„Naród mój świadom jest konieczności powszechnego pokoju, jedynie mogącego zabezpieczyć urzeczywistnienie ideału sprawiedliwości, dobrobytu i pomyślnego rozwoju, do którego dążą wszystkie narody. Właśnie współpracy z tymi narodami pragnę poświęcić wszystkie siły w dążeniu do ustalenia i utrwalenia ładu, który pozwala wszystkim narodom, dotkniętym wojną, osiągnąć pełną pomyślność i rozwój życia ekonomicznego".

W tym samym tonie przemawiali naczelnicy innych państw. Nie tak szczerze a bardziej efektownie. Prof. Masaryk naprzykład, wyczuwając doskonale nastrój Europy, w którym „tylko ten liczyć może w tej chwili na wysłuchanie i zrozumienie, kto przemawia w duchu pokoju i odżegnywa się od wszelkich intencyj jego zaburzenia w najbliższym czasie."

potrafił przedstawić Czechy jako anioła pokoju z różdżką oliwną w ręce. Prof. Masaryk oświadczył że Czesi,

„których łączy z Niemcami wspólność granic i tradycye gospodarczego współdziałania, mają najżywszy interes w ich ekonomicznej i kulturalnej odbudowie".

Równocześnie jednak neguje prawa niemieckie do uzyskania autonomii w granicach Czecho-Słowacyi, nie obawiając się konsekwencyi tego, bo to jest rzecz wewnętrznie czeska.

„a Anglii i światu idzie o formalny pokój, pokój nazewnątrz. Mowa jego będzie z pewnością w Anglii jak najlepiej przyjęta i sympatye czechofilskie jeszcze tam wzmocni. Umizg pod adresem Niemców tam zawarty — jest specyalnie na ten cel przeznaczony."

Przekonywujemy się z dnia na dzień, jak umiejętnie czescy dyplomaci umieją zaskarbiać sobie łaski Zachodu, jak umiejętną ręką kierowaną jest czeska polityka zagraniczna. Jak mylnie sądzi zagranica Polskę, świadczy artykuł profesora Sorbony Gabryela Seailles, cytowany przez „Robotnika". Opierając się na najfałszywszych przesłankach z poza których doskonale rozpoznać można źródła informujące o sprawach Polski tego cenionego pisarza francuskiego, p. Seailles pisze np.:

„Trzy lata zaledwie minęło od chwili kiedy Polska została przywołana do życia. Tego krótkiego czasu starczyło na to, aby straciła sympatye, które posiadła dzięki długiemu męczeństwu. Anglia nie kryje swojej niechęci. Miała być czynnikiem równowagi, stała się czynnikiem — bezrządu. Osłabia swoją jedność wewnętrzną; anektując narodowości obce, — różni cuje się sama przeciwko sobie. Nazewnątrz, otacza ją koło wrogów. Z jednej strony Niemcy, dla których samo jej istnie nie jest raną krwią ociekającą; z drugiej strony — Rosya, z którą powinna za każdą cenę żyć w przyjaźni; wreszcie Litwa, na której dokonała gwałtu. Wrogowie połączą się, aby ją zdusić. (!)"

Niezbyt miłe dla nas horoskopy, cała jednak nadzieja w tem, że może doświadczony ten skądinąd profesor tym razem się myli. Dziwnie brzmi przy tych okrutnych słowach ciskanych na Polskę, serdeczne uznanie dla p. Benesza.

„To jest demokrata! To jest republikanin! — woła stary Sorbończyk. I pan Seailles nie wie wcale i skąd miałby wiedzieć, kiedy o tem głucho w oficyalnych pismach pana Benesza, w „Gazette de Prague", w „Prager Presse" — o tem, co się dzieje na Śląsku Cieszyńskim, u Niemców czeskich, u Słowaków."

Prasa francuska, pozostająca pod wpływem Czech milczy o tych faktach dyskretnie, tak że na arenie międzynarodowej żaden fałszywy ton nie zamąca wdzięcznej harmonii czeskiej sielanki. A my? Zaczynamy powoli zbierać burzę, którą zasiał wiatr naszej lekkomyślności.

„P. Seailles wie tylko to o Polsce, co mu mówi pan Miłosz, dawniej polsko-francuski i dobrze katolicki, a dziś litewsko-francuski polityk i jezuicki wychowanek. O Ukrainie zaś wie, co mu powie agent Petruszewicz, o żydach to, co mu powie p Sokołow. W Paryżu Czechów reprezentuje inżynier Osuski, zdolny, energiczny, nowoczesny człowiek, który pół życia spędził w Ameryce i tam nauczył się sztuki polityeznej. Zaś Polska?..."

„Rzeczpospolita" pociesza się wprawdzie, że jest to pogląd tylko zachodnich przyjaciół naszych „lewicowców", że przyjaciele „prawicy" myślą o nas całkiem inaczej, ale niestety tyle razy przekonaliśmy się, że jest zupełnie inaczej! Zgodzić się więc musi ze zbyt surowemi może, niemniej jednak słusznemi słowami **„Robotnika"**:

„Gdybyśmy mieli europejską a nie tylko folwarczną propagandę zagraniczną gdyby tą propaganda kierowali nie właściciele folwarków, a specyaliści, nie dyplomaci, niemówiący po francusku albo po angielsku — ale ludzie fachowi — wtedy pan Seailles wiedziałby, co się dzieje, naprawdę w Czechach i o tem, co sie dzieje naprawdę na Litwie Środkowej i Kowieńskiej i na Łotwie i na Ukrainie, i wtedy

nie pisałby o polskim imperyalizmie i o polskim aneksyonizmie, a przynajmniej nie stawiałby Polsce za przykład... imperyalistów i aneksyonistów innej narodowości“.

Niezrozumienie tego w chwili obecnej ogólno-światowej wyprawy do Kolchidy rosyjskiej jest już więcej jak lekkomyślnością!

A. B.

Jej imię... które światłem śmierć moja przełsyca.
Proszę, ...niechaj mi Siostra Jej imię powtórzy —

Gwałtowne walki uliczne w Belfaście.

Korespondent „Timesa“ został uprowadzony.

—oo—

Hannower, 6. stycznia.

(PAT) Radio. W nocy z 5. na 6. bm. przyszło w Belfascie do nowych gwałtownych walk ulicznych, które uważają za najbardziej bezwzględne ze wszystkich starć, jakie się tam dotąd odbyły. Spokój przywrócono przy pomocy tanków.

Wiedeń, 6. stycznia.

(PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Londynu: W parlamencie irlandzkim zakomunikowano wczoraj, że **korespondent Timesa w Dublinie został uprowadzony.** Uprowadzający umożliwili mu jednak jeszcze wręczenie gotowego już artykułu jednemu z kolegów do wysłania i zapewnili go, że nie stanie mu się nic złego, pragną bowiem tylko dać mu sposobność sprawdzenia i sprostowania jednego z jego dawnych sprawozdań.

Pomoc dla uczonych w Rosyi.

—o—

Lwów, 7. stycznia.

Polski Komitet Pomocy uczonym w Rosyi nadesłał następującą odezwę:

Świat cywilizowany odczuł od dawna niezmierną niedolę inteligencyi, pozostającej w Rosyi i niesie jej pomoc stale i wytrwale. Uczeni polscy zorganizowali obecnie akcyę pomocy, ograniczając ją w miarę swych sił na razie do uczonych w imię solidarności naukowej i koleżeńskiej względem ludzi dotkniętych nie tylko materyalnym niedostatkiem, lecz cierpiących również moralnie z powodu trudności prowadzenia dalej w podobnych warunkach prac swych, pożytecznych dla świata całego.

Założony przy Rektoracie Uniwersytetu Warszawskiego Polski Komitet Uczonym w Rosyi podjął już akcyę pomocy w zakresie posiadanych środków. Uczeni polscy sądzą, że spełnią swój obowiązek, gdy powiadomią o tem świat uczonych zagranicznych, ponieważ geograficzne położenie Polski, stała możność komunikacyjna uzyskana na podstawie traktatu ryskiego i dość dogodne obecnie połączenie kolejowe z Rosyą mogą im znacznie ułatwić zrealizowanie tych dobrych chęci.

Wszelkie dary żywnościowe i odzieżowe przesyłane za pośrednictwem Polskiego Komitetu Pomocy Uczonym w Rosyi (Warszawa, Rektorat Uniwers., Krakowskie Przedmieście 26-28) będą niezwłocznie przesyłane do Moskwy, lub pod adresem przez ofiarodawcę wskazanym. Dary pieniężne mogą być zamieniane na żywność. Równie chętnie przyjmowane będą dary w książkach, czasopismach i innych pomocach naukowych, których brak wobec odcięcia Rosyi od świata, dotkliwie odczuwać się daje. Ofiarodawcy będą regularnie powiadamiani o otrzymaniu, wysłaniu i doręczeniu darów.

Którzy żołnierze otrzymają ziemię?

Lwów, 7. stycznia.

Ministerstwo spraw wojskowych przystąpiło do ustalenia list kandydatów do podziału ziemi żołnierzom W. P. na rok 1922. Wobec powyższego Wydział Osad żołnierskich podaje do wiadomości zainteresowanym:

1) Że ze względu na trudne warunki finansowe Państwa, pomoc rządowa na zagospodarowanie się w roku 1922 będzie mogła być udzielona prawie wyłącznie tylko wybitnie zasłużonym żołnierzom (a więc w pierwszym rzędzie kawalerom „Virtuti Militari“ oraz żołnierzom rannym w W. P. i dekorowanym Krzyżem walecznych).

Pozostali kandydaci muszą wykazać się: Zaświadczeniem zwierzchności gminnej, iż posiadają przynajmniej jednego konia, wóz, bronę, pług oraz środki na przeżywienie przez pierwsze miesiące, podpisanem własnoręcznie zobowiązaniem, iż w razie przyznania im działki zobowiązują się wyjechać z powyższym inwentarzem do wyznaczonego im powiatu przed 1 kwietnia, celem dokonania zasiewów wiosennych. Zaświadczeniem że są rolnikami oraz pożądanem jest podanie czy kandydat jest żonaty oraz ile ma lat. (Przy równych kwalifikacyach bowiem z tytułu zasługi bojowej kandydaci żonaci mają pierwszeństwo przed kawalerami). Zaświadczenie pod pkt. 1), 2) i 3) zawarte należy niezwłocznie przesłać pod adresem Referatu Osad żołnierskich tego Dowództwa Okręgu Korpusowego na terenie którego zamieszkuje dany kandydat (np. adres: Dowództwo Okręgu Korpusowego Lublin, Referat Osad żołnierskich) z podaniem, czy kandydat wypełniał już kartkę rejestracyjną dotyczącą podziału ziemi i w jakim oddziele oraz w razie jeśli otrzymał świadectwo kwalifikacyjne, należy załączyć jego odpis. Poza tem należy załączyć szczegółowy adres miejsca zamieszkania petenta. Wskazanem jest, by zasłużeni żołnierze (przedewszystkiem dekorowani, ranni w W. P.) łączyli się w grupki liczące po kilkunastu kandydatów celem ewentualnego nadziału w jednych okolicach oraz wysłania przed wyjazdem pełnomocnika celem obejrzenia otrzymanej ziemi.

O powstaniu podobnych grup należy niezwłocznie zawiadomić Referat Osad żołnierskich przy Dowództwie Okręgu Korpusowego na terenie którego kandydaci zamieszkują.

MAŁY FEJLETON.

MARYA KAZECKA.

Śmierć kresowego rycerzyka.

—o—

Na zdeptane, powiędłe, antyczne, atłasy,
Zeschłych liści, miejscami, krew się sączy żywa,
Po nocy Podchorążych, śniły nam się czasy
Tych liści, — noc dzisiejsza także nam się śniła. —

Zaraz się niecierpliwość nasza z wrogiem zmierzy,
Z brygadyerem na czele, z pod dawnego znaku —
Tym surowym tak często do litości braku,
A tak bardzo kochanym przez wszystkich żołnierzy. —

Zamykam oczy — pocóż będę szukać wzrokiem,
Nieszczęścia — wiem napewne że gdzieś obok leży,
Niech wola Twoja będzie, żeś mi swym wyrokiem
Dał zginąć cudną śmiercią kresowych rycerzy —

A teraz ta najdroższa, słodka tajemnica,
[illegible] podobna do róży

Anglia uzna sowiety niezależnie od stanowiska Francyi.

Paryż, 7. stycznia.

(AW.) Cała prasa omawia obszernie porządek obrad posiedzenia Rady Najwyższej, naznaczonego na 6. bm. „Information“ stwierdza, że na ten temat kursuje mnóstwo sprzecznych pogłosek. Koła angielskie przypuszczają, że **Wielka Brytania uzna „de iure“ rząd sowietów niezależnie od stanowiska Francyi.** Wedle zamiaru L. George'a oficyalne zawiadomienie o tym fakcie Rosyi, miało być powierzone Radzie Najwyższej. Koła polit. amerykańskie zaskoczone są tą wiadomością.

PRZEBIEG PIERWSZEGO POSIEDZENIA RADY NAJWYŻSZEJ.

Paryż, 7. stycznia.

(PAT) O pierwszem posiedzeniu Rady Najwyższej ogłoszono następujący komunikat urzędowy: Pierwsze posiedzenie konferencyi mocarstw sprzymierzonych rozpoczęło się o godzinie 11-tej przed południem pod przewodnictwem Brianda. Po powitaniu delegacyi przez Brianda, L. George na zaproszenie Brianda przedstawił swe zapatrywania na ogólne gospodarcze położenie w Europie i sformułował propozycye. — Przewodniczący poszczególnych delegacyi wyrazili na nie zasadniczo swą zgodę. Propozycye te będą przedłożone komisyi, która się zbierze dziś o godz. 3.30 po południu i składać się będzie z prezydentów ministrów i ministrów spraw zagranicznych. Dalej postanowiono że ministrowie francuscy zbiorą się celem zbadania sprawozdania rzeczoznawców do spraw odszkodowawczych.

Ograniczenie walki łodziami podw. uchwalone.

Waszyngton, 7. stycznia.

(AW.) Konferencya przyjęła rezolucyę zabraniającą używania łodzi podwodnych przeciw statkom handlowym.

JAK SIĘ PRZEDSTAWIA PRAWDOPODOBNY UDZIAŁ LUDNOŚCI LITEWSKIEJ W WYBORACH.

Wilno, 7. stycznia.

(AW.) Generalny komisarz Zabierzowski oświadczył, iż sprawa udziału poszczególnych narodów w głosowaniu przedstawia się następująco: Wśród Litwinów zamieszkałych na Wileńszczyźnie należy stwierdzić zmianę nastroju, postanowili oni mianowicie wziąć udział w głosowaniu; Białorusini prócz grupy Łastowskiego również wezmą udział w wyborach; Żydzi, jakkolwiek oficyalnie powstrzymują się od udziału w wyborach, przecie przedstawiciele swych pozostawili w komisyach wyborczych. W sferach żydowskich niema zasadniczej opozycyi przeciw Sejmowi, tak, iż w poszczególnych wypadkach żydzi będą głosowali. Według przypuszczeń komisarza zwołanie Sejmu Wileńskiego nastąpi około 20 stycznia. Wbrew prowokacyjnym wiadomościom antypolskiego „Głosu Litwy“ o rzekomym proteście Ligi Narodów, komisarz Zabierzowski oświadczył, iż dotychczas żadnego protestu zagranicy przeciw wyborom wileńskim nie było.

TAJNY ZJAZD KOMUNISTÓW W LIDZIE.

Wilno, 7. stycznia.

(AW.) Wedle nadeszłych tu informacyi w Lidzie odbyły się tajne narady żydów, komunistów, eserów białoruskich i emisaryuszy litewskich w sprawie zmiany dotychczasowej taktyki wobec wyborów. Podczas narad wysunięto projekt wzięcia udziału w głosowaniu. Projekt jednak odrzucono wobec pewnej przegranej list antypolskich. Ostatecznie uchwalono agitować za absenteizmem celem ewent. unieważnienia wyborów. Na decyzyę powyższą wpłynął fakt, że wszystkie odbyte w powiecie wiece wykazały przychylny dla Polski nastrój.

TOWAROWA GIEŁDA LIWERPOLSKA.

Liwerpool, 7. stycznia.

(PAT) Giełda towarowa, notowania końcowe. Bawełna na styczeń 1089, na marzec 1084, na maj 1072, na lipiec 1052.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

Teatr Wielki.

W sobotę 7 stcznia o godz. 3.30 „Betleem polskie“, jasełka w 3 aktach L. Rydla.

W sobotę 7 stycznia o godz. 7.30 „Carmen“, opera w 4 aktach Bizeta.

W niedzielę 8 stycznia o godz. 3.30 „Betleem polskie“, jasełka w 3 aktach L. Rydla.

W niedzielę 8 stycznia o godz. 7.30 „Czerwony młyn“, dramat w 4 aktach Jędrkiewicza.

Teatr Mały.

W sobotę, 7. stycznia o godz. 7.30 „Niebieski lis“ komedya w 3 aktach F. Herczega.

W niedzielę, 8. stycznia o godz. 3.30 „Moralność p. Dulskiej“ kom. w 3 akt. G. Zapolskiej.

W niedzielę, 8. stycznia o godz. 7.30 „Zakochani“ kom. w 3 akt. Galliaweta.

Teatr Nowości.

W sobotę 7 stycznia o godz. 7.30 „Hiszpański słowik“, operetka w 3 akstach L. Falla.

W niedzielę 8 stycznia o. godz. 3.30 „Taniec szczęścia“, operetka w 3 aktach R. Stolza.

W niedzielę, 8. stycznia o godz. 7 „Hiszpański słowik“, operetka w 3 akt. Falla.

Repertuar lwowskiej „Bagateli“:

1) Dział koncertowy 10 solowych numerów z udziałem pp. N. Kirsanowej, P. Noskowskiej - Wilkoszewskiej, Świerczyńskiej, pp. Fortunato, Kamińskiego, Rentgena, koncertmistrza P. Wolskiego, Urbańskiego, oraz duetu Kirsanowa - Fortunato.

2) Ona ma coś? wesoła komedya w 1 akcie.

3) Sylwester u pp. Kompas i Ska, żart w 1 odsłonie.

Teatr literacko-artystyczny „Ul“:

Program od 2 stycznia 1922: 1) Część koncertowa pp. Bronowski, Beroński, Michałowski, Mirski, Saraczyńska, Sławzki, Zamorska i in. 2) Prof. Baleński z partnerką. 3) Szopka: rewja aktualna z prologiem pióra W. Raorta.

—o—

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godziną 12 a 1 w południe w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4.

—o—

Lwów, 7. stycznia.

(k) **Po Trzech Królach.** Wczorajsze słoneczne, rozpromienione święto przyniosło tyle świeżości i czaru. Po dniach smętnych cieszono się pogodą, niby czemś niedzwyczajnie rzadkiem, dawno niewidzianem. Białym płaszczem śniegu pokrytą ziemia, całą postacią rwała się ku rozpromienionemu słońcu. Po szklistych ulicach mknęły lekkie sanki, a dźwięk dzwonków mieszał się z raźnym tupotem kopyt końskich. Wszystko upajało się świeżością dnia. Trzystopniowy mrozik odpędził precz odwilż — ze stoków parków mknęły więc saneczki, majestatycznie zjeżdżały narty — ostre łyżwy pruły lód na stawie — brakło tylko tej uroczystości jednej najaktualniejszej rzeczy... matchu.

(j) **„Grube ryby“ w Sokole-Macierzy.** Kółko amatorskie „Sokoła-Macierzy“ rozpoczęło wczoraj sezon wystawieniem „Grubych ryb“ Bałuckiego, odegranych wyłącznie przez druhów. Nieśmiertelna, mimo, że myszką trącąca komedya Bałuckiego podobała się szczerze, niestety niezbyt licznie zgromadzonej publiczności. Odwieczne a przecie zawsze żywe typy starych kawalerów myślących po niewczasie o związkach małżeńskich mają nieprzemijającą moc pobudzenia wesołości widza. Sztuka, reżyserowana przez druha Hausera, wystawiona była, nb. jak na przedstawienie amatorskie starannie. Najlepiej spisały się druhny Lesieńska i Stasińska, które w rolach dwóch podlotków podbijały swą świeżością i werwą nie tylko podtatusiałych pretendentów do ich rączek, ale i audytoryum. Scena urządzona bardzo starannie.

(j) **Przystanek tramwajowy** przed pocztą główną przy ul. Słowackiego, zniesiony, a raczej przesunięty na róg ul. Sykstuskiej w czasie trwania adaptacyi zniszczonego gmachu pocztowego, prosi się aż, aby go „reaktywowano“ na dawnem miejscu, wobec ukończenia budowy. Proszą o to również i liczni pasażerowie tramwajowi, korzystający z tej linii, których przesunięcie tej stacyi zmusza często do nakładania drogi, jeśli zajęcie i interesy prowadzą ich w stronę ul. Ossolińskich etc. Prośbę tę przedkładamy Dyrekcyi M. K. E. do uwzględnienia.

Hlibowiccy wypuszczeni z więzienia. „Wpered“ donosi: Dnia 5. stycznia wypuszczono na wolność po 10 miesięcznem więzieniu ks. Hlibowickiego, proboszcza z Żabiego i jego syna Bohdana. Z powodu braku dowodów śledztwo zostało wstrzymane.

Dalsze aresztowania we Lwowie. „Wpered“ donosi: Dnia 2. stycznia, aresztowano we Lwowie studenta Wasyla Werbowego.

(—) **Ogień.** W składzie nafty Betti Kauffmann przy ul. Zyblikiewicza 51, powstał wczoraj ogień. Mianowicie od rzuconej nieostrożnie tlejącej się zapałki zapaliło się nagromadzone w sklepie śmiecie. Ogień wczas spostrzeżono i stłumiono.

(—) **Okradziona blatniczka.** Znanej blatniczce Apolonii Łabaj z zamkniętego mieszkania przy ul. Zamkowej 1, skradziono wczoraj garderobę wartości 50.000 mk. Poszkodowana zawiadomiła o kradzieży policyę, bo nie wierzy, by przy pomocy szerokich kół swych znajomych, mogła odzyskać skradzioną garderobę.

(—) „Wierna" służąca. Jadwiga Wisłocka, służąca Ignacego Koffiera, zamieszkałego przy ulicy Sykstuskiej 19, wczoraj w czasie nieobecności słuźbodawcy rozbiła trzy szafy, zabrała z nich na szkodę jego kosztowności, garderobę i materye różne wartości 720.000 mk. „Wierna" służąca z łupem zbiegła pozostawiając służbodawcy „swe" dokumenta.

(—) **Napad na piekarnię.** Wczoraj wieczorem około 6 godz. Leizor Guttwirth w towarzystwie kilku swych przyjaciół napadł na Hermana Grubera właściciela piekarni przy ul. Furmańskiej 5. Napastnicy zniszczyli w piekarni ciasto, wyrządzając szkodę na 10.000 mk. i broniącego swego mienia Grubera dotkliwie pobili.

(—) **Kradzieże mieszkaniowe.** Kazimierzowi Drobekowi z zamkniętego mieszkania skradziono wczoraj garderobę wartości 70.000 mk. — Z zamkniętego mieszkania przy pl. Akademickim l. 4 wczoraj podczas snu skradziono choremu Zygmuntowi Briellowi złoty zegarek wartości 200 tysięcy marek.

Z KRAJU.

(PAT.) **Marszałek Trampczyński** powrócił z wypoczynku świątecznego z Wielkopolski.

(PAT.) **Prezydent Calonder** rozpoczął wczoraj jak donosi „Oberschlesische Morgenpost" — podróż inspekcyjną po Górnym Śląsku.

Przybyszewski w Krakowie. Stanisław Przybyszewski jako gość Związku literatów, przybędzie 10 lutego do Krakowa, gdzie zabawi przez pięć dni. W tym czasie odbędzie się jubileusz znakomitego autora.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

Organizacya nauczycieli polskich w Czechach. Po długich staraniach nauczycielstwa polskiego rząd czeski zezwolił nareszcie na założenie „Tow. nauczycieli polskich" w obrębie republiki czesko-słowackiej. Pierwsze Walne Zgromadzenie odbyło się w czeskiej części Cieszyna. Nowe towarzystwo liczy 300 członków, zgrupowanych w kółkach miejscowych w Jabłonkowie, Frysztacie, Cieszynie czeskim, Błędowicach i Morawskiej Ostrawie. Towarzystwo odbyło szereg posiedzeń z referatami w sprawach aktualnych oraz urządziło w Orłowej kurs wydziałowy, na który uczęszcza 30 członków.

Zjednoczenie polskich trup teatralnych w Ameryce. Pisma warszawskie podają, że celem zjednoczenia polskich trup i zespołów teatralnych, przebywających obecnie w Stanach Zjednoczonych, w jedną grupę objazdową. Związek artystów scen polskich wysłał do Nowego Jorku swojego delegata p. Antoniego Sobienowskiego. Po stworzeniu jednego zespołu polskiego, Związek artystów polskich zobowiązał się czuwać nad jego kierunkiem i zaopatrywać go w narodowy i spółczesny repertuar polski.

KOMUNIKATY.

Życie polskie w Wilnie. 8 bm. o g. 5. po poł. odbędzie się w szkole męskiej im. Marcina przy ul. św. Kingi, staraniem Koła im. Asnyka piąty odczyt dyr. K. Nittmana p. t.: „Życie polskie w Wilnie".

—o—

—o—

Zarząd oddziału konnego Sokoła zawiadamia, że wpisy na naukę konnej jazdy dla pań i panów odbywają się codziennie w kancelaryi oddziału, ul. Cetnerowska. 4195

Z NIEOFICYALNEJ GIEŁDY PRZEDPOŁ.

Lwów, 7. stycznia.

Podajemy naszym czytelnikom do wiadomości przebieg dnia wczorajszego na giełdzie nieoficyalnej. Rano na markach niemieckich była tendencya silnie zniżkowa, spadek o 100 punktów — o godzinie 11-tej nastąpiła zwyżka o 120—130 punktów. Później była tendencya chwiejna i ceny wahały się o 20—30 punktów. Na korony czeskie była znaczna zwyżka. Na inne waluty była tendencya chwiejna o 20—30 punktów. Obrót średni. Dziś rano tendencya spokojna, obrót słaby.

Dolary amerykańskie 2830—2850, jedynki i dwójki 2730—2750, dolary kanadyjskie 2630—2640, 1-ki i dwójki 2530 — 2540, marki niemieckie 15·45—15·50. setki 14·45—14·50 drobne 14·00—14·10, leje 21·50—23·00, drobne 20·00—21·00, czeskie korony 44—46 drobne 43·00, do 43·50, austryackie tysiączki 1200—1400, setki 120·00—135·00, 50-koronówki 50·00 — 60·00. 20-koronówki 10·00 —11·30, 10-koron. 0·90 — 1·20, 1-ki i 2-ki 0·70— 0·80 f., ruble 5-setki 1·60 2·00, setki 3·00—6·00, 25-rublówki 1·50—2·00, 10-rubl. 1·20—1·50, reszta drobnych od 0·80—1·40, dumskie tysiączki 35·00—45·00, dumskie 250 rb. 20·00—30·00. karbowańce 2·60—2·80. hrywny 6·00—8·50 franki franc. 230—240. funty szterl. 12430—12450, franki szwajcarskie 550—580.

Złoto: 20-kor. 11600—11700, 20-frankówki 11100—11150, 20-markówki 11700—11800, funty szterlingi 11300 — 11350, 10-rublówki 14300—14500, dolary 2680—2700.

Srebro: korony austr. 165—175, floreny 4 50 —4 70, ruble 750—780, kopiejki 3—3·15, dolary ameryk. 2550—2600, połówki i ćwiartki 2350—2400, dolary kanad. 2300—2350, drobne 2150—2160, leje 150—160.

Komunikat Dyrekcy kolei państw. we Lwowie.

—o—

Lwów, 7. stycznia.

Wszysey emerytowani pracownicy kolejowi, którym lwowska Dyrekcya kolei państwowych przyznała swego czasu zaopatrzenie emerytalne oraz wdowy i sieroty po nich, mają w celu uzyskania nowego wymiaru emerytury w myśl ustawy emerytalnej z dnia 28. lipca 1921 Dz. Ust. Pań. Nr. 70. wnieść do protokołu podawczego Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie pisemną prośbę.

Do prośby tej należy dołączyć:

a) ostatni dekret nominacyjny i pensyjny, poświadczenie przynależności do Zakładu pensyjnego wzgl. prowizyjnego byłych austr. kolei państwowych oraz wszelkie w ich posiadaniu znajdujące się dokumenty mogące mieć wpływ na wymiar amerytury;

b) poświadczenie urzędowe (Urzędu gminnego, Biura meldunkowego, Magistratu) stwierdzające, że petent(ka) w danej miejscowości stale mieszka;

c) jeżeli emeryt ma na swojem utrzymaniu żonę wzgl. dzieci poniżej lat 18 winien przedłożyć metrykę ślubu oraz metryki wzgl. wyciągi metrykalne urodzin dzieci wraz z poświadczeniem urzędu parafialnego, że żona i dzieci żyją i są na utrzymaniu petenta.

Wdowy przedłożą w tym wypadku tylko urzędowe poświadczenia, że odnośne dzieci żyją i są na ich utrzymaniu.

Jeżeli dzieci powyżej lat 18 do 24 włącznie uczęszczają do szkół, publicznych albo do szkół prywatnych z prawem publiczności, lub wskutek ułomności fizycznej wzgl. umysłowej na swoje utrzymanie zarabiać nie mogą, należy prócz metryki urodzenia dołączyć również poświadczenie odnośnego zakładu naukowego wzgl. świadectwo lekarza kolejowego, stwierdzające powyższe okoliczności.

Imieniem niepełnoletnich, zupełnych sierot winien wnieść prośbę prawny opiekun.

d) Wreszcie deklaracyę, na której podpis musi być sądownie lub notaryalnie legalizowany następującej treści:

„Deklaracya

wystawiona przez (imię i nazwisko) . . . . w myśl art. 45 ustawy emerytalnej funkc. państw. z dnia 28. lipca 1921 (Dz. U. R. P. Nr. 70 poz. 466)

Pragnąc korzystać z praw emerytalnych na mocy powyżej powołanej ustawy emerytalnej ustępuje na rzecz Skarbu Państwa prawa służące mi dotychczas jako członkowi zakładu pensyjnego (prowizyjnego) dla urzędników i pod urzędników byłych austr. kolei państw (sług i pomocników b. austr. kol. państw.).

Zarazem oświadczam, że rachunku z powyższym zakładem dotychczas nie dokonałem(łam).

Miejsce stałego zamieszkania dnia . . . .

(Podpis legalizowany)."

O ile podanie względnie pewne dokumenty już Dyrekcyi przedłożono, należy w podaniu nowem o tem uczynić odpowiednią wzmiankę.

Zwraca się uwagę interesowanych, że we własnym interesie powinni należycie udokumentowane podania przedkładać Dyrekcyi jak najspieszniej. 4449

Pięć milionów w bakarata.

Dwudniowy bakarat. — Ofiara losu karcianego obegrana gruntownie! — Obrona ofiary przed dalszą mściwością losu. — Przytrzymanie w aresztach Karaszczuka.

—oo—

Lwów, 7. stycznia.

Mikołaj Karaszczuk, poddany rosyjski, bez zajęcia, zamieszkały we Lwowie, Joachim Brandt, właściciel piekarni i realności przy ul. Kotlarskiej l. 12, Otton Thorn, szwagier jego Salamon Alter oraz obywatel ziemski z Kongresówki dnia 15. i 16. z. m. i r.

grali w bakarata.

Grę towarzystwo to rozpoczęło w prywatnem mieszkaniu pewnego urzędnika, następnie zaś przeniesiono się do wynajętego pokoju w hotelu „Imperial". Grano hazardowo, a świadczy o tem wynik gry, przedstawiający się fatalnie dla obywatela ziemskiego. Przegrał on bowiem

gotówką 380.000 mp. kilkanaście sztuk złotych marek niemieckich, koron austryackich, franków francuskich, florenów holenderskich, lei rumuńskich i rubli rosyjskich oraz

kilkadziesiąt różnych banknotów obcej waluty jak funtów szterlingów, rubli i lei.

Wreszcie, gdy „ofierze losu" zabrakło gotówki, za pośrednictwem Mikołaja Karaszczuka

zastawił na krótki termin

u chwilowo przebywającego w sprawach handlowych kupca z Persyi Chaimaogli Lazarsoufa

dwa brylanty pięciokaratowe

za półtora miliona marek polskich. Przegrawszy ogółem około

pięć milionów marek

pojechał „spłukany" obywatel ziemski do domu po pieniądze potrzebne na wykupienie zastawu, rozmyślając w drodze na temat: „nie graj Wojtek nie przegrasz... kapelusza!"

Wróciwszy do Lwowa z pieniedzmi, obywatel ziemski ku niemałemu przerażeniu dowiedział się, że los dalej chce go prześladować. Oznajmiono mu bowiem, że zastawione a przedstawiające znacznie większą wartość od tej którą otrzymał

brylanty przepadają,

bo w oznaczonym terminie nie wykupił zastawu.

Nie chcąc poddać się srogiemu losowi postanowił poszkodowany bronić się i z tego powodu

wezwał pomocy oddziału śledczego tutejszej policyi.

Po spisaniu protokołu policya wczoraj wezwała do siebie graczy, którzy wkońcu w obecności interweniujących adwokatów drów Nadla i Kibitza pogodzili się. Nadmienić tu wypada jednak, że „zgoda graczy" nie wpłynie wcale na to, by ci nie odpowiadali

przed sądem za hazardową grę.

W aresztach policyjnych zatrzymano tylko obco-poddanego Mikołaja Karaszczuka.

Dalsze śledztwo, które trwało wczoraj, przez cały dzień do późnego wieczora prowadzą inspektor pol. Nowodworski i komisarz Stojków.

WYJAŚNIENIA I PORADY
w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracyi Lwów, Sokoła 4

OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ
otwarty cały dzień do godziny 7-mej wieczorem bez przerwy.

NAUKA I WYCHOWANIE

WPISY

na nowe kursa dla dorosłych, ranne i wieczorne 4 i 3 mies.

1) handlowo-towarowe (4 przedmioty).
2) specyalnych działów księgowości (fabrycznej, bankowej, rolniczej etc.),
3) rachunkowości państwowej (z uwzględ. nowych przepisów),
4) stenografii polskiej

przyjmują od 12. stycznia b. r. od. godz. 10—12 przed poł. i od 4—6 po poł.

PRAKT. KURSY KSIĘGOWOŚCI Z. OLSZEWSKIEGO
Kurkowa 38.
Ilość miejsc ograniczona. Dla zamiejscowych system korespond. 4403

Paryżanka udziela lekcyi. Porozumieć się między godz. 10 a 12, Grochowska 5 (koniec Listopada). 1331

POSADY I PRACE

Na wolne posady buchalterów, korespondentów, stenotypistek i in. polecają fachowo wykształcone i rutynowane siły samoistne i pomocnicze Konces. praktyczne kursy księgowości, Z. Olszewskiego, Kurkowa 38, Godz. dla stron od 10—12 i od 3—5. 4404

Pomocnik handlowy działu bieliźnianego zostanie natychmiast przyjęty. Beyer, Lwów. 1365

Buchalterka pisząca na maszynie, znajdzie umieszczenie, Oberwalder, Legionów 5. 1402

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Automobile osobowe, ciężarowe, okazyjnie do nabycia „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 1384

Kupuje powieści polskie, francuskie, niemieckie oraz księgozbiory „Lektor” Mikołaja 23. 9010

Realność przemysłową blisko kolei obok tramwaju z parcelą oraz kamienicę w śródmieściu sprzeda okazyjnie adwokat Dr. Rybak, Grodzickich 2. 1353

Krymski płaszcz prawie nowy do sprzedania. Wiadomość: Krakowianki, Kopernika 11. 1398

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Poszukuję 2 pokoi umeblowanych z kuchnią, konfortem dla 2 osób, dam całe utrzymanie, ewentualnie dopłacę. Zgłoszenia pisemne do portyera, ul. Szajnochy 2. 1362

Dwa mieszkania, mianowicie: 2 pokoje z kuchnią w III. dzielnicy, oraz 1 pokój z kuchnią w VI. dzielnicy, zamienię na jedno mieszkanie, składające się z 2—4 pokoi z kuchnią. Łaskawe zgłoszenia pod „Korzystna zamiana”, do Adm. „Gaz. Por.”, dla okaziciela kwitu inseratowego nr. 1391

ZGUBIONO — ZNALEZIONO

Na linii Rawa-Ruska—Warszawa zgubiono przed miesiącem torbę skórzanną z dokumentami na nazwisko Dr. Jakób Frostig. Uczciwy znalazca zechce dokumenty odesłać na adres: Dr. Frostig, Bełz. Nagroda 400) marek. 1403

ROZMAITE

Przystąpię z gotówką do interesu na kilka miesięcy lub udzielę pożyczki. Zgłoszenia pod „Solidny milion” do Administracyi. 1383

Panie, Panowie! Kapelusze stare każdego rodzaju, przerabia na najnowsze fasony I. Krajowa Fabryka Kapeluszy Rudolfa Neuwelta, Lwów, Balonowa l. 3. 1317

Bieliznę męską, damską, pościelową dla sklepów i prywatnych, wykonuje starannie, po cenach umiarkowanych, szwalnia, Teatyńska 1 A. 1354

Polecamy na sprzedaż korzystnie
gospodarstwa w wszelkich wielkościach, kamienice, fabryki, tartaki, cegielnie it. d.
Dom Handlowo-Komisowy WITOSŁAWSKI & BANASZAK
Strzałkowo, Poznańskie. 1413

Hurtownia kolonialna
Lwów, Kl. Tańskiej 3. 4436
Kapitał zakładowy 30,000.000 Mkp.
Ma na składzie po cenach hurtownych artykuły spożywcze i kolonialne.
Na żądanie wysyła cenniki.

Skarpetki zimowe	Mk. 200.—
„ wełniane	„ 250.—
Pończochy damskie czarne	„ 250.—
„ „ bronzowe	„ 280.—
„ dziecinne od Nr. 1 do 10 od Mk. 280.— do 360.—	

1408 poleca
MAGAZYN NOWOŚCI dla PAŃ i PANÓW
„THE GENTLEMAN”
Lwów, pl. Halicki 12 (róg Batorego).

Świeże niesolone masło do chleba po 1550 Mk. za 1 kg., znakomitą cykoryę po 220 i 320 Mk. za 1 kg., kawę słodową a la Kneip 300 Mk. za 1 kg., mydło włoskie 400 Mk. za 1 kg., młynki do kawy drewniane i blaszane 850 Mk za sztukę, młynki do czyszczenia zboża hurtownie i detajlicznie 1356
„HANDLOWIEC”, Kampiana 9. I. p.

SALAMI
ze świeżej wieprzowiny i mięsa cielęcego z zagwarantowanem pozwoleniem wywozu do natychmiastowej dostawy: **Lukacs Rezsö**, Budapest VII, Altmassyplatz 7. Telefon międzymiastowy: Josef 124—51. 4443

ZAKOPANE
pensyonat „JASNA”, przy ul. Chramcówki, poleca pokoje ciepłe i słoneczne, utrzymanie wykwintne, obsługa staranna i światło elektryczne. 4419 ZARZĄD.

Poszukuje się
się spólnika z większym kapitałem do dobrego przedsiębiorstwa przemysłowego. Zgłoszenia pod „T. K.” do Administracyi „Gazety Wieczornej”. 1385

!! PAPIER I TEKTURY !!
Specyalność:
PAPIERY I KARTONY ZAGRANICZNE
Fabryczny skład papieru
S. INSLICHT Kraków, Dietlowska 59.
Własny oddział spedycyjny. 4368

JUŻ WYSZŁA!
Nakładem Księgarni naukowej Polskiego Tow. Ped. Lwów. M. Arct, Warszawa, Ska z ogr. odp.
Lwów, Hotel George'a
USTAWA O DANINIE MAJĄTKOWEJ
wraz z rozporządzeniem wykonawczem obowiązującem tylko MAŁOPOLSKĘ
Cena 200 Mk.
Opracowana przez Dra Jana Gottfrieda, naczelnika Wydz. Izby Skarbowej we Lwowie — Do nabycia we wszystkich księgarniach. 1330

Kompletnych urządzeń młyńskich
jak walców, kasprów, kamieni, gazy szwajcarskiej itp. dostarcza natychmiast Firma
Riesel, Schieber i Friedländer
Lwów, Brajerowska 1/a. 514

Dr. FELIKS HAHN,
ord. w chorobach wewnętrznych i chirurgicznych we Lwowie, ul. Gródecka 46, od 3—5 pop. 1341

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER,
Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8—9 i 12—6. 1320

Dr. Maksymilian Roller
lekarz chorób dziecięcych. Szczepienie w godz. ord. od 2—4-tej ul. Kleparowska 4., II. p. 1265

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. HESCHELES
ord. od 10—12 i 3—5, dla kobiet 2—3, Sykstuska 15. 498

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych 1345
Dr. Schwarz sekund. szpitala powsz. ul. Słowackiego 4. naprzeciw głównej poczty

KARBID zagraniczny w bębnach oryginalnych sprzedaje hurtowo Ehrlich i Reifer, Spółka handlowa, Lwów, ul. Kołłątaja l. 8. 1344

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych **Dr. A. NADEL**
ordynuje od 12—1 i od 3—5 po połud. pl. Halicki 7 (nad kawiarnią Centralną). 1323

Znana ogólnie z czasów przedwojennych
Mleczarnia i Restauracya JANA WOWFKA
przy ul. Mikołaja l. 23. 1372
ma zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność że z dniem 3. b. m. oddała zarząd swojej kuchni znanemu ogólnie swojemu przedwojennemu pracownikowi, zdemobilzowanemu podoficerowi W. P.
p. Kazimierzowi SUSKIEMU
wobec czego poleca uprzejmie P. T. Obywatelstwu swój lokal na śniadania, wyborowe obiady i kolacye oraz bogato zaopatrzony bufet po cenach przystępnych.

„Lwowskie Biuro Węglowe”
Kopernika 22. I. p.
wyłączne zastępstwo na Wschodnią Małopolskę koncernu „HOHENLOHE” sprzedaje we Lwowie i na prowincyę bez wszelkiego ograniczenia pierwszej jakości **węgiel i koks górnośląski, węgiel kuzienny** ostrawski po umiarkowanych cenach. Dla stałych dostaw ceny zniżone. Dostawa w przeciągu dni kilku. 1242

Ważne dla P. T. Kupców i Przemysłowców!
Dom spedycyjny Jakób Risch w Brodach
zawiadamia niniejszem P. T. Kupców i Przemysłowców, że otworzył filię we Lwowie, przy ul. Wałowej 31. — Załatwianie wszelkich formalności celnych, jako też wszelkich czynności w zakres spedytorstwa wchodzących szybko, solidnie tanio. — Ruch zbiorowy z Czech i Wiednia. Udziela się bezpłatnych informacyi. 1284

NOWOŚĆ!
DZIERGANE ZĄBKI
wykonuje maszynowo na sukniach i wszelkiej bieliźnie damskiej i stołowej.
Zakład haftów i plisów
młodego MÜLLERA
Rynek l. 19, I. piętro. 1304

Reklama jest dźwignią przemysłu!

MAGAZYNY MAŁOPOLSKIEGO ZAKŁADU ODZIEŻY

przeniesione do własnego gmachu przy ulicy Szpitalnej Nr. 1. róg ulicy Kazimierzowskiej

ZOSTAŁY JUŻ OTWARTE

Nowe wyborowe towary po cenach zniżonych. — Sprzedaż detajliczna i hurtowna.



Pierwszorzędne metalowe **ŻARÓWKI ELEKTRYCZNE** (oszczędnościowe) we wszystkich typach. — Zastępstwo i stale zaopatrzony skład Henryk Dortheimer, Biuro techniczne i elektrotechniczne, Kraków, św. Tomasza 8. 3321a

Nowo otworzony skład

ARTYKUŁÓW FOTOGRAFICZNYCH „HELIOS“

STANISŁAW CWAK i Spółka

we Lwowie, ul. Zimorowicza 14 (obok Sokoła-Macierzy)

poleca najtaniej

WSZELKIE APARATY I PRZYBORY FOTOGRAFICZNE

Wysyłka na prowincyę odwrotnie. — Laboratoryum wykańcza wszelkie prace amatorskie. — Wykonanie solidne. — Ceny niskie. 4431

Mamy zaszczyt zawiadomić niniejszem PT. MIESZKAŃCÓW WOJEWÓDZTWA STANISŁAWOWSKIEGO, iż zastępstwo naszego Zakładu na Województwo Stanisławowskie objął p. **Antoni Nadachowski** (tymczasem w Bitkowie). Prosimy darzyć go tem samem zaufaniem, jakiem dotąd Szan. Publiczność zaszczycała naszą centralę we Lwowie. 4376

„ELLEN“

Chrześc. Zakład dla wyrobu wszelkiej bielizny, bluzek, płaszczy, fartuchów lekarskich i laboratoryjn., garniturów robotn. itp. **we Lwowie, Chorążczyzny 11 a.**

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. N. GOLDSTEIN

były klew Kliniki wiedeńskiej i berlińskiej powrócił, ord. dla kobiet od 10—12, dla mężczyzn od 2—5, w niedziele i święta od 9—12. 1267

Ulica Kraszewskiego liczba 3.

Do sprzedania z gorzelni:

2 rezerwoary żel. po 6 m. dł., średn. 2·32, grub. 8 mm, kocioł par. dł. 5·80, średn. 1·40, grub. 8 mm. Parnik dł. 3·30, śrdn. 1·50, grub. 8 mm. 3 kawały różnych kotłów. Części sybilki (koło rozpęd.), szyny, trawersy, gus. Oferty: Kasprzycka, Jana 10, I. p. 1355

WINA

WĘGIERSKIE I AUSTRYACKIE PO NAJNIŻSZYCH CENACH POLECA HANDEL HERBATY I KAWY EDMUNDA RIEDLA WE LWOWIE, RUTOWSKIEGO 3. 1335

GRAMOFONY I PŁYTY

poleca 4361

Józef Katz

Lwów, ul. Pańska 8.

Przyjmuje się też gramofony w kom sid naprawy

Księgi, rachunki, deklaracye i tabele do obliczania **10% podatku** od towarów zbytku (luksusowych) 1370

jako też poradnik i ustawa do tychże — do nabycia w drukarni

I. FRIEDMANA, Lwów, Sykstuska 4.

Fryzury damskie najmodniejsze, pielęgnowanie paznokci i masaż twarzy wykonują tylko pierwszorzędne siły w zakładzie fryzyerskim Jana Stawiarza, Lwów, pl. Bernardyński 1. **Osobny salon dla Pań.** 4387

CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ!

Pierwsza i największa wielkopolska fabryka mebli

ANTONI TABAKA w Swarzędzu

ulica Wrzesińska 7. **Telefon 29.**

Fabryka nowocześnie rozbudowana, suszarnie drzewa i ogrzewanie parowe według najnowszych wymagań technicznych poleca

Sypialnie — Jadalnie — Pokoje męskie surowe i kompletnie wykończone po cenach konkurencyjnych. Hurtownie i detaliiez.

Zwiedzanie magazynów bez obowiązania ku na. 4267

BANK POMORSKI

TOW. AKC. **ODDZIAŁY:** **TOW. AKC.**

GDAŃSK	WARSZAWA	BYDGOSZCZ	TORUŃ
Langermarkt 14,2	pl. Napoleona 6	Dworcowa 2	Szeroka 25
Tel. 1592	Tel. 8032	Tel. 1299 i 599	Tel. 651 i 652

Otwiera rachunki bieżące i przekazowe, załatwia wszelkie transakcye bankowe. — Kupno i sprzedaż papierów wartościowych i dewiz wszelkiego rodzaju. — Przyjmuje przekazy na Polskę i zagranicę oraz zlecenia giełdowe. — Zakup złota i srebra. — Finansuje przedsiębiorstwa przemysłowe. Przyjmuje depozyty (wkłady) i płaci 6% do 3% stosownie do umowy i terminu wypowiedzenia. 3606

BANK DEWIZOWY

UWAGA. Bank przyjmuje jeszcze zapisy na niewielką ilość akcyi — ostatniej emisyi — po kursie emisyjnym z prawem repartycyi.

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej“. Redaktor naczelny JERZY KONARSKI
Drukiem Spółki druk. „Prasa“ ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI